

Giganci Nauki

<https://gigancinauki.pl/gn/biogramy/83848,Bartmanski-Tomasz-Franciszek.html>
2022-12-03, 13:27

Bartmański Tomasz Franciszek

BARTMAŃSKI Tomasz Franciszek (17 XII 1797, Warszawa – 25 III 1880 Tadanie, Galicja), inżynier aktywny na obczyźnie, uczestnik badań Afryki.

Nauki początkowe pobierał w szkołach pijarskich, 1812 wstąpił do 4. Legii Nadwiślańskiej. Po ukończeniu korpusu kadetów oraz Szkoły Artylerii i Inżynierów w Warszawie, od 1817 był oficerem artylerii w armii Królestwa Polskiego. Wziął udział w powstaniu listopadowym 1830–31; kampanię 1831 rozpoczął jako porucznik 2. kompanii artylerii pieszej, w marcu tego roku awansował na kapitana, pod koniec wojny był już podpułkownikiem odznaczonym Złotym Krzyżem Virtuti Militari.

Po upadku powstania udał się na emigrację do Francji. Już w 1832, jako jeden z pierwszych ówczesnych polskich uchodźców, wstąpił do francuskiego rządowego Korpusu Dróg i Mostów. Pracował jako konduktor dróg i mostów, początkowo m.in. przy projektowaniu kanału spławnego Nivernais i systemu zasilającego go wodą ze źródeł rzeki Yonne, następnie przy budowie dróg strategicznych i mostów w Wandei, Bretanii oraz departamencie Maine-et-Loire. W tym czasie zdał egzamin publiczny na stopień inżyniera, uzyskując 2. lokatę wśród 50 kandydatów.

B. jako obcokrajowiec nie mógł objąć stanowiska inżynierskiego w Korpusie Dróg i Mostów (zabraniały tego francuskie przepisy) i zapewne to skłoniło go do niepopularnej wśród Wielkiej Emigracji decyzji udania się do kolonizowanego wówczas przez Francję Algieru. W 1836–42 był zatrudniony jako oficer francuskich wojsk inżynieryjnych przy budowie portu Algier. W tym okresie opracował w wolnych chwilach projekt mostu wiszącego przez Wisłę dla Warszawy (część kosztorysowa zachowała się w Bibliotece Polskiej w Paryżu), który bezskutecznie usiłował 1841–42

przesłać, m.in. za pośrednictwem księcia A. Czartoryskiego (korespondencja na ten temat zachowała się w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie), do realizacji w kraju.

Niewykluczone, że próbował tym sposobem zyskać sposobność honorowego powrotu do Polski.

W 1842 B. został wydelegowany do Egiptu. Współpracował tam z francuskim pułkownikiem Gallice przy projektowaniu fortyfikacji Aleksandrii, zaprojektował służbę kanałową, uczestniczył w trasowaniu planowanej linii kolejowej Kair-Suez. Dokonał też inspekcji Przesmyku Sueskiego, badając możliwości przekopania tamtędy kanału żeglownego w celu połączenia Morza Śródziemnego z Morzem Czerwonym. Oceniał sceptycznie wyniki dotychczasowych pomiarów, wskazujących na różnicę poziomu obu tych mórz. Przy okazji tych badań oglądał ślady Kanału Faraonów, łączącego w starożytności Nil z Morzem Czerwonym. Następnie wziął udział w trwającej osiem miesięcy francuskiej wyprawie naukowej w głąb Afryki, poszukującej źródeł Nilu, która przemierzyła Górny Egipt, Nubię i Etiopię, docierając do Gondokoru (4°42' północnej szerokości geograficznej). Pozostawił rękopisy *Podróż do Gór Księżycowych i źródeł Nilu* oraz *Pogląd na Egipt*, które nie dochowały się do naszych czasów. Zwiedził potem Syrię, Palestynę i Arabię, podróżując karawanami. Miał podobno propozycję pracy przy budowie kolei w Indiach, najprawdopodobniej jednak nie dotarł do nich.

W XI 1844 wyruszył statkiem ze Sztambułu do Francji, tracąc u brzegów Malty bagaże z cennymi zbiorami ze Wschodu oraz dziennik, który prowadził od 1831. Zwiedził po drodze Neapol wraz z Pompeją i Herkulanum oraz port wojenny, arsenał i stocznie w Tulonie, kończąc podróż w Marsylii (musiał tam odbyć 20-dniową kwarantannę obowiązującą przybyszy ze Wschodu). We Francji przez kilka miesięcy pracował przy budowie kolei Paryż-Lyon-Morze Śródziemne, kierując wykonaniem tunelu długości 7860 m w pobliżu Marsylii. Ale już w VII 1845 udał się statkiem z Marsylii do Hiszpanii, dowiedziawszy się z prasy, że potrzebują tam inżynierów do budowy kolei. Przez Barcelonę i Walencję dotarł do Madrytu. Krótko pracował przy budowie linii kolejowej

Madryt-Aranjuez, gdyż prace przy niej przerwano z braku funduszy.

Wkrótce kompania angielska Manby and Partington, instalująca właśnie oświetlenie gazowe w Madrycie, powierzyła B. budowę gazowni. B. tak o tym pisał: „Wystawiłem ten wielki gmach [...] za bramą Toledo, niedaleko sławnego mostu kamiennego na rzece Manzanarez. Cały plac, składem śmieci będący, nie dozwolił dostać się do gruntu mocnego pod fundamenta; musiałem tedy posadę odlewać z betonu. Gazometry również z betonu zrobiłem. Próbę rur żelaznych odbyłem prasą hydrauliczną”. Zbudowana przez B. gazownia została rozebrana pod koniec lat 60. XX w.

Następnie markiz J.M. de Collado zatrudnił go w posiadłości La Laguna k. Baezy do urządzenia wielkiej plantacji drzew oliwnych, co wymagało prac hydrotechnicznych.

Realizację tego zadania tak opisał B. na łamach „Biblioteki Warszawskiej”: „W półtora roku urządziłem sprowadzenie wód z Gór Sierra Nevada. Wody te, w masie dwudziestu milionów stóp sześciennych w jednym naturalnym wąwozie zebrane, murem wpoprzek zamknięte, rozprowadzały się kanałem na całą plantację i szły do domu o dobrą milę odległego, gdzie urządziłem czyszczące cysterny na wodę do napoju i innych potrzeb domowych. Osobnym kanałem oddzielona woda obraca młyny oliwne i jeden kamień do mąki. Urządziłem prasy hydrauliczne do wyciskania oliwy [...] Prasą zwyczajnie drewnianą, a dotąd w Hiszpanii używaną, wyciskany stos [...] wydaje o dziesiątą część mniej oliwy od prasy hydraulicznej, większej usługi i kosztu wymagając, a niszczy się prędko. Dla tej przyczyny, dziś, po pierwszym przeze mnie zrobionym doświadczeniu, w obecności bardzo wielu takich których to obchodzić mogło, zgodzono się ogólnie dawny sposób wyciskania oliwy w całej Andaluzji porzucić, a zaprowadzić prasy hydrauliczne. Prasy te są żelazne, i lubo drogo kosztują, bo żelazo hiszpańskie jest złe a sprowadzone z Anglii wysokiej opłacie cła podlega, jednakże w ogólne użycie wchodzić zaczynają.

Prasy, rury do upustu i sprowadzenia wody, i inne szczegóły

machin, podług [...] wydanego przeze mnie planu kazałem odlać w Sewilli, dokąd w tym celu dwukrotnie jeździłem. Ulane sztuki i wypróbowane w fabryce, mianowicie rury żelazne na trzy atmosfery siły, z zastosowaną prasą hydrauliczną, przyjmowałem, płaciłem i do domu o osiemdziesiąt mil odległego fornalkami domowymi odwieźć kazałem. Wszystkie te zabiegi powiększyły nieco kosztu, ale zyskaliśmy na dobroci materiału i bezpieczeństwie, bo żadna użyta sztuka nie uległa pęknięciu okazawszy poprzednio przy próbie żadaną wytrzymałość.

Oprócz powyższych robót, były i inne, jak: urządzenie stosowne budowli, irygacji gruntów porobionymi kanałami, i tym podobne. Zawiązałem nawet kompanię do zwrócenia z gór Sierra Nevada rzeki Gwadalkiwir na irygację okolicznych gruntów, aż do miasta Kordowy, o 50 mil niżej położonego. Na co wszystko przyjęte plany i kosztorysy przeze mnie zrobione przyjęto z zapalem. Wykonanie tych wielkich przedsięwzięć przerwał rok 1848, w którym musiałem porzucić Hiszpanię”.

Podczas pobytu w Hiszpanii B. opublikował 1848 w Baezie książkę *Manual de economia doméstica rural y de curiosidades artísticas...*, której polski przekład ukazał się w 1856 w Warszawie pt. *Ekonomia domowa, czyli przepisy tyczące się gospodarstwa wiejskiego i domowego, z dodatkiem objaśnień osobliwości artystycznych*. Było to interesujące kompendium wiedzy praktycznej w bardzo szerokim zakresie, od technologii użytkowej po higienę i dietę. W V 1848 B. opuścił Hiszpanię i – po zwiedzeniu Włoch, Grecji i Szwajcarii – przybył w październiku tego roku do Lwowa. Od 1851 przebywał w Warszawie, gdzie współpracował z miesięcznikiem „Biblioteka Warszawska”, drukując w 1852 na jego łamach obszernie opisy swych podróży: *Wspomnienia z Hiszpanii z roku 1848. Wyjątek z podróży i Komunikacje na Wschodzie*. Z czasem przeniósł się do Galicji.

PSB (S.P. Koczorowski); SBTP (B. Orłowski); SPPT (B. Orłowski).

T.F. Bartmański: *Komunikacje na Wschodzie*, „Biblioteka Warszawska” 1852, t. 1, s. 405–418; tegoż: *Wspomnienia z Hiszpanii z r. 1848*, „Biblioteka Warszawska” 1852, t. 2, s. 287–310; *Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania 1830 r.*, Lwów 1881; H. Kunaszowski: *Życiorysy uczestników powstania listopadowego*, Lwów 1880; B. Orłowski: *Osiągnięcia inżynierskie Wielkiej Emigracji*, Warszawa 1992; tegoż: *Emigrant nietypowy*, „Przegląd Techniczny” 1987, nr 43-44; tegoż: *Polska przygoda z techniką*, Warszawa 2009; Biblioteka Polska w Paryżu: rkps 207/4, 414/II; Biblioteka Czartoryskich w Krakowie: rkps Ew. 1546.

Bolesław Orłowski

[Poprzedni](#)
[Następny](#)